

Przedszkolne dotacje były zawyżone

Podaliśmy w relacji z wizyty delegacji z Radomia, zainteresowanej procesem prywatyzacji przedszkoli, że dotacja na jednego „niepublicznego” chojnickiego przedszkolaka w 2011 roku będzie wynosić 351 zł miesięcznie. Rok wcześniej było to 427 zł.

Jak są wyliczane dotacje?

Nie jest to spowodowane wprowadzeniem jakiegoś planu oszczędnościowego w jedynym przedszkolu samorządowym nr 9 przy ul. Młodzieżowej, według którego jest wyliczana dotacja dla przedszkoli niepublicznych. Zgodnie z przyjętymi w 2007 roku zasadami „Dotacja przysługuje w wysokości nie niższej niż 75% wydatków bieżących przewidzianych na jednego ucznia w Przedszkolu Samorządowym Nr 9 po odliczeniu wydatków ponoszonych dodatkowo na uczniów z oddziałów integracyjnych.” Tak jest to ujęte w załączniku do uchwały RM, która mówi o zasadach udzielania dotacji dla niepublicznych przedszkoli.

Ile było w 2010?

Corocznie w zarządzeniach burmistrza miasta podawana jest wysokość przewidywanych kosztów bieżących na dany rok w PS – 9. W wydanym 4.01.2010 (dotyczy wysokości dotacji na 2010) zaznaczono, że po odliczeniu wydatków ponoszonych dodatkowo na dzieci z oddziałów integracyjnych, na żywność oraz na doskonalenie zawodowe nauczycieli. Wynik odejmowania był w wysokości 566 zł miesięcznie na 1 dziecko. Wszystkie (czyli wówczas jeszcze 5) niepubliczne przedszkola miały w 2010 roku wskaźnik 75%. Łączne szacunki rocznych dotacji dla nich w tym zarządzeniu były w wysokości ok. 4,84 mln zł.

Od 2011 oszczędzamy

Rok później – 10.01.2011, nie ma już nakładów na doskonalenie zawodowe. Jest za to pozycja „po odjęciu wpłaty rodziców”. Natomiast miesięczny koszt bieżących wydatków, po odjęciu wcześniej opisanych pozycji, w PS – 9 spadł aż o 98 zł, do kwoty 468 zł. Właśnie od tej kwoty wskaźnikiem 75% naliczana jest w 2011 roku dotacja dla niepublicznych przedszkoli. Daje to kwotę dla 5 „starych” niepublicznych w wysokości ok. 4,02 mln zł.

Tu jest pies pogrzebany

Przyczynę tak radykalnego spadku dotacji i miesięcznego kosztu utrzymania samorządowego przedszkolaka można znaleźć w protokole z obrad Komisji Budżetowej z 21.12.2010. Radnego **Bogdana Kuffla** zainteresowało, czy w wydatkach na prowadzenie przedszkoli w 2011 są „prowadzone obciążenia”. Odpowiedział mu przewodniczący Komisji **Marian Rogenbuk**: „Jeżeli spojrzymy do projektu budżetu w pozycji przedszkoli, to kwoty są niższe niż wykonanie bieżącego roku, ale tutaj co niektóre osoby powinny uderzyć się w piersi, bo nasze przedszkole samorządowe zawyżyło podstawę kosztów, która jest podstawą wypłaty dla przedszkoli niepublicznych, taka jest prawda. Z tego, co słyszałem, to i koszty stołówki i tak dalej, wszystko stanowiło bazę kosztów. My się umówiliśmy i określiliśmy w uchwale Rady Miejskiej, że my zejdziemy od kwoty 90% refundacji do 75%, taka była swego czasu uchwała podjęta i taka była intencja prywatyzacji. Po trzech latach okazało się, że nasze przedszkole zawyżyło bazę, teraz w związku z tym uważam, że na rok 2011 te kwoty są urealnione.”

Tyle wydano za dużo w 2010

Jeśli założymy, że poziom kosztów 2010 w PS–9 powinien wynosić nie 566 zł miesięcznie, a 445 zł (po zmniejszeniu kwoty 468 zł o inflację w wysokości 5%), to nadpłata budżetu miasta w 2010 roku byłaby w wysokości **1 mln zł (słownie – jeden milion) !!!** Wyliczenia dotyczą tylko jednego roku. Wcześniej nie wszystkie przedszkola miały wskaźnik 75%. Na przykład na 2008 rok przyjęto za podstawę kwotę 531 zł. Dwa przedszkola (Promyczek i Jarzębinka) miały wówczas wskaźnik 90%. Pozostałe 75%.

(je)